

Konklawe 2025: Kościół w oczekiwaniu na nowego papieża

data aktualizacji: 2025.05.07 autor: Redakcja



W środę, 7 maja, rozpoczęło się konklawe w Kaplicy Sykstyńskiej w Watykanie. To pierwszy taki zjazd kardynałów od czasu śmierci papieża Franciszka. W intencji wyboru 267. papieża modlą się dziś miliony wiernych na całym świecie. Kto po śmierci Franciszka obejmie stery Kościoła katolickiego?

Wybory papieża to wydarzenie, które przyciąga uwagę nie tylko katolików, lecz także bukmacherów i komentatorów, którzy z wypiekami na twarzy śledzą kolejne spekulacje. W tym roku do Watykanu przybyła rekordowa liczba 133 kardynałów elektorów z 71 krajów, w tym aż czterech z Polski (m.in. metropolita łódzki Grzegorz Ryś). Oczy wiernych zwrócone są na Watykan – wszyscy zadają sobie pytanie, kto zasiądzie na stolicy piotrowej.

Najwyżej notowanym kandydatem jest włoski kardynał Pietro Parolin (70 l.), dalej plasuje się pochodzący z Filipin kardynał Luiz Antonio Tagle (67 l.), a na trzecim miejscu – także Włoch, kardynał Matteo Zuppi (69 l.). Wysoko notowany jest również pochodzący z Ghany kardynał Peter Turkson (76 l.), nazywany „czarnym kardynałem”.

[[[2547]]]

O tym, jakiego papieża dziś potrzebuje Kościół, rozmawiamy z księdzem **Adamem Kwaśniakiem, proboszczem parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Skierniewicach**. – *To źle postawione pytanie – odpowiada duchowny. – Mieszkalem trochę w Hiszpanii, w Argentynie, znam trochę świat Południowej Ameryki, studiowałem z Filipińczykami. Inny Kościół jest w Europie, inny w Ameryce Południowej, Północnej czy w Azji. W takim kontekście szukanie papieża jest jak szukanie zupy pomidorowej, która wszystkim będzie smakować. Bez względu na to, kogo by nie wybrali, komuś i tak nie będzie się podobał – mówi kapłan. – Papież powinien stosować się do tego, co powiedział Pan Jezus – ma utwierdzać braci w wierze. Pan Jezus nie ma żadnych innych wymagań. I takiego papieża oczekuję. Czy będzie konserwatywny, czy bardziej liberalny – to są już detale – dodaje.*

Nowy papież może pochodzić spoza Europy – uważa Marcin Zieliński ze Wspólnoty Uwielbienia „Głos Pana”

Marcin Zieliński, lider Wspólnoty Uwielbienia „Głos Pana” ze Skierniewic, nie wyklucza, że przyszły papież ponownie będzie pochodził spoza Europy. – *Nie jest żadną tajemnicą, że dziś progres kościoła zauważalny jest przede wszystkim w Ameryce Łacińskiej oraz Afryce. W mojej ocenie to ma bardzo dużo przełożenie – podkreśla Marcin Zieliński.*

Charyzmatyk przyznaje, że osobiście poznał kardynała Luisa Antonio Tagle. Purpurat z Filipin jest wymieniany w gronie faworytów rozpoczynającego się konklawe – mówi Zieliński.

Luis Antonio Tagle, bardzo przypomina mi Franciszka. Bardzo miło wspominam z nim rozmowy i wspólny czas głoszenia Słowa. To dla mnie ważne wspomnienie.

Marcin Zieliński

Zdaniem skierniewiczanina nowo wybrany papież powinien kontynuować misję i obrać podobny kierunek jak Franciszek. – *Papież Bergoglio mianował wielu kardynałów, którzy mają podobny pogląd na wizję obecnego kościoła. Nie chodzi o to, aby skupiać się na poszczególnych nazwiskach, potrzebujemy zaufać Duchowi Świętemu, niezależnie od tego, kto zostanie wybrany. Chodzi o jak najlepszy wybór dla kościoła powszechnego – dodaje Zieliński.*

Luis Antonio Tagle, nazywany „azjatyckim Wojtyłą” lub „azjatyckim Franciszkiem”, znany jest z charyzmy, autentyczności i zaangażowania w działalność społeczną, co czyni go jednym z najpoważniejszych kandydatów na nowego papieża.

[[[2548]]]

Ksiądz Krzysztof Majcher, proboszcz parafii św. Marcina w Chojnacie pod Skierniewicami, podkreśla, że głównym zadaniem nowego papieża będzie zatrzymanie fali odejścia wiernych od Kościoła, która ma miejsce również w Polsce.

– *Duszpasterstwo musi być dostosowane do współczesnego świata. Dlatego nowo wybrany papież musi kierować się przede wszystkim miłosierdziem, odstawiając na bok wszelkie formalności i prawa – mówi ksiądz Krzysztof Majcher. Według duchownego wybór papieża z Europy jest lepszy dla polskiego Kościoła, ponieważ ten lepiej rozumie problemy tego regionu.*

– *Oczywiście, Kościół jest powszechny i musi rozwiązywać problemy całego świata. Jednak nie możemy zapominać też przecież o naszych kardynałach. Za wybór nowego papieża w naszym*

kościół w Chojnacie modlimy się podczas każdej mszy świętej w modlitwie powszechnej – dodaje duchowny z gminy Kowiesy.

Jakie szanse na pierwszego czarnoskórego papieża? Ksiądz Majcher przywołuje przepowiednię Malachiasza.

– Według niej papież Jan Paweł II miał przypisane hasło „De labore Solis”, co oznacza „z pracy Słońca”. Interpretowano, że był pierwszym papieżem, który odwiedzał różne regiony świata. Według tej przepowiedni zostało jeszcze jedno hasło – „Gloria Olivae”, przypisywane czarnoskóremu papieżowi. Trzeba jednak na tę przepowiednię brać sporą poprawkę – opowiada duchowny.

W Kościele katolickim zainicjowana została kampania modlitewna „Adoptuj kardynała”. Wierni mogą za pośrednictwem specjalnej strony internetowej otrzymać nazwisko kardynała, za którego będą się codziennie modlić, tworząc duchową sieć wsparcia dla wszystkich 133 elektorów.

*– Śledzę na bieżąco sytuację związaną z konklawe, ale jestem daleki od spekulacji. Na pewno ten wybór musi zostać odpowiednio przemodlony, aby była to dobra decyzja – mówi **Tomasz Chadamik, nauczyciel religii w Szkole Podstawowej nr 2 w Skierniewicach.***

– Świat się zmienia i trzeba próbować się do niego dostosować. W mojej ocenie dużo w tej kwestii poczynił już papież Franciszek. Dlatego między innymi trzeba kontynuować pomoc ubogim w różnych częściach świata – dodaje Tomasz Chadamik.

Wybór papieża to przede wszystkim „duchowy proces kierowany przez Ducha Świętego”. Modlitwy skupiają się na wdzięczności za pontyfikat papieża Franciszka oraz prośbach o mądrość i czystość serca dla kardynałów. Wiele diecezji i wspólnot religijnych w Polsce organizuje nowenny i codzienne impulsy modlitewne, angażując tysiące wiernych. Kardynałowie sami apelują o modlitwę, podkreślając jej kluczową rolę w rozeznaniu i wyborze nowego papieża. Ta duchowa mobilizacja pokazuje, że konklawe to nie tylko polityczne wydarzenie, ale przede wszystkim moment głębokiej wiary i jedności Kościoła.

Zdaniem katechety Tomasza Chadamika trudnych kwestii we współczesnym Kościele jest zdecydowanie więcej, jednak nie jest ważne, z jakiego kontynentu będzie pochodził nowo wybrany papież.

Często mówi się, że papież zostanie wybrany spośród włoskich kandydatów. W mojej ocenie decyzja nie zapadnie zbyt szybko. Konklawe może potrwać nawet do końca tygodnia.

Tomasz Chadamik, katecheta

Tomasz Chadamik jest daleki od podawania faworytów. Zdecydowanie woli wskazać akcję modlitewną, poświęconą wylosowanemu kardynałowi.

– Akcja jest dość prosta. Wystarczy wybrać jednego z kardynałów i rozpocząć modlitwę w jego intencji. Przy tym nie chodzi o to, aby nasz wybrany kardynał został papieżem. Modlimy się, aby był otwarty na łaskę Ducha Świętego i podjął dobrą decyzję. Przy tym mamy również możliwość poznać lepiej wybraną osobę oraz Kościół, w zależności od tego, z jakiego regionu pochodzi – tłumaczy Tomasz Chadamik.

Polskie diecezje i wspólnoty religijne organizują nowenny i modlitwy. Codzienne impulsy modlitewne

są wysyłane przez WhatsApp.

*- Moje wyobrażenia i nadzieje jako zwykłego katolika wobec nowego Ojca świętego są dość proste. Bardzo bym chciał aby papież jasno, prosto i bez dwuznaczności tłumaczył prawdy naszej wiary, prawdy katechizmowe. Chciałbym, aby to nauczanie było jednoznaczne, niepozostawiające pola do domysłów, reinterpretacji oraz przeinaczeń, które stałyby się łatwą furtką do wkradania się w nauczanie kościoła elementów ideologii niezgodnych z prawdami wiary. Ważne jest, by nowy Ojciec św. przypominał nieustająco o celu naszego życia jakim jest zbawienie dusz oraz o drodze chrześcijańskiego życia, przede wszystkim życia sakramentalnego, jaka do tego celu prowadzi - mówi **Paweł Kwaśniak, prezes Stowarzyszenia Dar Życia.***

Kwaśniak zwraca uwagę: - W czasach ogromnego zamętu i podważania prawdy o ludzkiej płciowości, o naturze rodziny zbudowanej na małżeństwie kobiety i mężczyzny otwartym na przyjęcie i wychowanie dzieci, o nienaruszalności życia od poczęcia do naturalnej śmierci, oczekiwałem, by nowy papież to nauczanie po swoich poprzednikach kontynuował, rozwijał i wzmacniał. Współorganizator corocznego Sympozjum „Dar Życia” oraz Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Skierniewicach wyraża też nadzieję, że nowy papież „będzie po prostu odważnie głosił wiarę katolicką, będzie strażnikiem katolickiej tradycji, katolickich rytów liturgicznych oraz ukazywał wartość i piękno życia wiarą głoszoną przez Kościół”.

- Modłę się by Ojciec Święty miał w sobie siłę i światło do tego, by w kościele rozumieć i doceniać różne wrażliwości i doświadczenia. Kościół jest bowiem bardzo pojemną przestrzenią. Istnieją w niej różne podejścia do zagadnień filozoficznych, teologicznych, dyscyplinarnych i in. Papież zaś jako najwyższy pasterz powinien być tym, który poprzez swój autorytet wzbudza szacunek i jest słuchany przez wszystkie środowiska tworzące Kościół. Powinien łączyć w sobie wrażliwość ojca, który potrafi przytulić i współczuć, z taką, która pozwoli też skarcić i przywołać do porządku tych, którzy występują przeciw wierze. Ważne, by nowy Ojciec św. nie zamykał oczu na zło, które się dzieje w kościele, ale jasno i z odwagą je piętnował. A tam, gdzie dzieje się dobro, umiał je dostrzegać, doceniać i zachęcać wiernych do jego pomnażania - mówi Paweł Kwaśniak.

[[[2549]]]

Kapłani apelują o modlitwę, podkreślając duchową wagę konklawe i potrzebę wsparcia wiernych.

Kardynał Camillo Ruini, były wikariusz papieski dla diecezji rzymskiej i przewodniczący Włoskiej Konferencji Biskupiej, w rozmowie z „Corriere della Sera” podkreślił, że Kościół musi zostać „przywrócony katolikom”, zachowując jednocześnie otwartość na wszystkich. Jego zdaniem papież Franciszek „uprzywilejował dalekich kosztem bliskich”, co wywołało protesty wiernych, porównując ich do starszego brata z przypowieści o synu marnotrawnym. Ruini wskazuje, że nowy papież powinien być głęboko wierzący, miłosierny, a jednocześnie zdolny do mądrego rządzenia Kościołem w trudnych czasach.

Kardynał nie wiąże wyboru papieża z narodowością, choć zauważa, że Włosi często są bardziej uniwersalistyczni. Zaznacza, że podziały w Kościele, sięgające czasów Pawła VI, nadal istnieją i trzeba się z nimi zmierzyć roztropnie, łącząc tradycję z otwarciem na świat. Krytykuje sposób, w jaki media relacjonowały pogrzeb Franciszka, który - jego zdaniem - zbyt mocno eksponował postać papieża, a za mało centralną rolę Chrystusa.

Komentujący wydarzenia w kościele, zwracają uwagę na radykalizację sporów wewnątrz Kościoła. Przyszły papież będzie musiał przede wszystkim podtrzymać „płomień wiary”, który w wielu miejscach świata słabnie.

Księża apelują o odbudowę jedności Kościoła wokół papieża jako punktu odniesienia dla wspólnoty katolickiej, podkreślając, że choć podziały są trwałe, trzeba z nimi mądrze się mierzyć, by nie doprowadzić do paraliżu życia Kościoła.

W związku z rozpoczęciem konklawe, Konferencja Episkopatu Polski na stronie internetowej opublikowała szczegółowe wskazania, jak wierni mogą duchowo towarzyszyć Kościołowi w tym wyjątkowym momencie wyboru nowego papieża. Komunikat przypomina o zasadach liturgicznych i modlitewnych obowiązujących w okresie sediswakancji – od śmierci papieża Franciszka aż do ogłoszenia jego następcy.

Wierni zachęceni są do sprawowania Mszy Świętych w intencji zmarłego papieża, z wykorzystaniem specjalnych formularzy przewidzianych na tę okoliczność.

ks. Zbigniew Kielan, rzecznik diecezji łowickiej.

W okresie przed i w trakcie konklawe zaleca się celebrowanie „Mszy o wybór nowego papieża” z formularzy „Mszy w różnych potrzebach” dodaje kapłan.

W modlitwach powszechnych należy uwzględnić prośby zarówno o wybór nowego papieża, jak i za zmarłego papieża Franciszka.

Z chwilą ogłoszenia nowego papieża, Kościół wraca do wymieniania jego imienia w modlitwach eucharystycznych. Wskazane jest także sprawowanie Mszy w intencji nowego papieża, z użyciem formularza „Mszy za papieża” i szat koloru białego.

Komunikat KEP podkreśla, że modlitwa wiernych ma ogromne znaczenie dla Kościoła w tym szczególnym czasie. Każdy wierny może włączyć się w duchowe wsparcie kardynałów i całego Kościoła, modląc się zarówno za zmarłego papieża Franciszka, jak i o mądry wybór jego następcy.

Anna Wójcik-Brzezińska, Joanna Kielak, Bartosz Nowakowski

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44948-konklawe-2025-kosciol-w-oczekiwaniu-na-nowego-papieza>